

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej



Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie . . . . . 5 k. — h.

Z odnośzeniem do domu . 6 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 30 halerzy.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.

„ III „ „ petitowy . 1 „ 20 „

„ IV „ „ „ „ — „ 60 „

Drobne za wyraz . . . . . — „ 20 „

**KINO Y. CZARY.**

Tylko przez 3 dni. Od poniedziałku 2 września 1918 r.

**W czepku urodzony...**

pełna humoru farsa w 4 częściach z udziałem słynnego VIGGO LARSENA.

Nad program.

**Tanki angielskie pod Cambrai**

zdjęcia z natury czołgów odgrywających doniosłą rolę podczas działalności wojennych na Zachodzie.

**JULJAN MIECZNIKOWSKI**  
RADOM.

WEŁNIANE POLECA: JEDWABNE

BAWEŁNIANE WYROBY

**Teatr Polski H. CZARNECKIEGO**

W środę dnia 4 września  
Benefis Czesławy Celińskiej  
**HALKA**  
opera narodowa w 4 akt. Moniuszki  
Tańce — Ewolucje.

We czwartek dnia 5 września  
**Bohaterowie**  
operetka w 3 aktach O. Straussa.  
Tańce — Ewolucje.

W sobotę dnia 7 września  
**Jenerał Huzarów**  
operetka w 3 aktach M. Zichrera.  
Tańce — Ewolucje.

**Telegramy „Głosu Rad.”**

**Południowo-Wschodnia.**

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

WIEDEN, 3 września. Donoszą urzędownie: Nic nowego.

Szef sztabu jeneralnego.

**Zachodnia.**

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

BERLIN, 3 września. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej. Grupa wojsk król. Rupprechta i jen. pułk. Boehma

**Nowe ataki koalicji.**

Potyczki na przedpolach z obu stron Lys. Między Scarpą i Sommą kontynuowali Anglicy swoje ataki na froncie szerokości 45 klm. Działanie artylerji przeciw obszarom, na których stały pogotowia nieprzyjacielskie, na południowy wschód od Arras i z obu stron Bapaume, przyczyniło się znacznie do ich odparcia.

Głównymi centrami walk piechoty były Hendecourt i Moreuil, pola wybojowe na wschód od Bapaume i między Rancourt Bouchevesnes. Nieprzyjaciela, który na północ od Hendecourt i Cagnycourt zyskał na terenie, odparliśmy w kentrataku znowu na Hendecourt. O Moreuil toczyły się odległe walki. Pozostało ono w naszym posiadaniu. Ataki wozów pancernych, które ruszyły z obu stron Van Vrancourt, rozbiły się. Załoga samolotu № 255 oddziału lotniczego, por. Schwerdtgera i wicesierz. Guenthera spaliła przytym ogniem karabinu maszynowego jeden wóz pancerny i zniszczyła drugi dobrze pokierowanym ogniem artyleryjskim.

Na południowy wschód od Bapaume odparliśmy ataki nieprzyjacielskie, skierowane głównie na Villers-

aux-Flos. Na północ od Sommy powstrzymaliśmy nieprzyjaciela, który uderzał od wczesnego rana znacznymi siłami na linii Saily-St. Pierre-Laasvand i na wschód od Bouchevesnes-Mont St. Quentin. Peronne obsadził nieprzyjaciel. Z obu stron Nesle kontynuowali Francuzi swoje ataki. Po najsilniejszym ogniu huraganowym próbowali ponownie w głębokorzędowych atakach piechoty przełamać pozycje kanałowe. Na północ od kolei Nesle-Ham rozbił rezerwowy pułk № 56 pod kierunkiem swego komendanta, majora Loebecke, każdy nieprzyjacielski szturm. W ponowionych atakach wieczorem wyparł on wraz z kompanjami hesenskim z linii, w które wtargnął.

Artylerja polowa, która ruszyła z czołową piechotą do kontrnatarcia miała znaczny udział w sukcesie. Na południe od kolei Nesle-Ham odparli brandenbureczycy i ślązacy nieprzyjaciela od swych linii. Także na południe od Libermont złamały się wieczorem ataki francuskie.

Z obu stron Noyon piechota nieprzyjacielska po ciężkich i pełnych dla siebie strat walkach z 31 sierpnia nie było wczoraj czynna. Także między Oisą i Aisną ograniczyła się czynność potyczkowa przeważnie do walk artylerji. Częściowe ataki nieprzyjaciela w zagłębieniu Aillety i na północ od Soissons zostały odparte.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

**Lenin nie żyje!**

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

LONDYN, 3 września. Podług doniesień Reutera Lenin nieżyje.

(Przyp. Red. Wiadomość ta, w związku z ostatnimi doniesieniami pism jest albo fałszywa, albo też Lenin istotnie umarł, co rząd rosyjski ukrywa, dla łatwo zrozumiałych powodów, w tajemnicy).

**Olbrzymia eksplozja.**

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

ODESSA, 3 września. Wczoraj nastąpiła eksplozja dawnych rosyjsko-rumuńskich magazynów amunicyjnych na jednym z przedmieść miasta. Eksplozja trwała do północy. W środku położony skład pyroksyliny szczęśliwie ocalał, co gdyby nastąpiło, to miasto byłoby zupełnie zniszczone. Ratunek niosą wojska austro-węgierskie. We wszystkich domach szyby pobite. Eksplozja nastąpiła przed zdaniem takowych pod komendę władz ukraińskich i austro-węgierskich.

Przyczyna eksplozji nie wyjaśniona

**Dalsze wynurzenia ks. Radziwiłła.**

Dyrektor Departamentu Stanu Janusz ks. Radziwiłł zaprosił przedstawicieli prasy warszawskiej na specjalną konferencję celem udzielenia szczegółowych wyjaśnień o swej podróży do Wiednia.

Pomiędzy innymi powiedział on co następuje:

„I w Wiedniu i w Berlinie, zauważyłem chęć załatwienia sprawy polskiej. Istnieje tam silna tendencja do uregulowania wogóle sprawy w wschodnich, w szczególności jednak kwestja polska wywołuje jak największe zainteresowanie i stwarza świadomość konieczności jej rychłego załatwienia.

„Warszawa jedna na całym wschodzie realnie i spokojnie pracuje. Warszawa swym stanowiskiem poważnym, trzeźwym przyczyniła się do nadania dużej powagi sprawie polskiej.

„Znaczenie wrażenie wywarły w Wiedniu i Berlinie mowy leaderów klubu Międzypartyjnego pp.: Bądryńskiego i Świeżyńskiego, które nie wysuwały hasła obstrukcyjnych, przeciwnie uznawały realną pracę budowania państwa.

Na pytanie czy kwestja tronu (polskiego) jest aktualna, ks. Radziwiłł odpowiedział:

„Rząd stoi na tym stanowisku, że sprawa tronu jest bardzo ważną, ale są jeszcze inne kwestje, które muszą być załatwione przed zdecydowaniem sprawy tronu. Bez załatwienia tych spraw kwestja tronu nie może być rozstrzygnięta.

Przedstawiciel pisma lewicowego zapytał ks. Radziwiłła, czy wobec możliwości rozwiązania sprawy polskiej już w niedalekiej przyszłości sprawa Sejmu jest obecnie dla rządu aktualna.

„Zależne jest to od Rady Stanu—odpowiedział książę. Gdy załatwi sejmową ordynację wyborczą, wówczas sprawa Sejmu będzie aktualna“.

**Gdzie kontr-ofenzywa.**

Zapowiadana tylekrotnie przez Niemców kontrofenzywa jako odpowiedź na szalone uderzenie Focha utknęła w pracach z najmniejszą siłą ataków koalicji i dziś—po kilku tygodniowym okresie walk—staje się zupełnie jasnym, że w okresie bieżącym Niemcy nie będą wstanie dokonać przedsięwzięć kontr-atakowych. Genjalnie wykonany ruch strategiczny generalissima armji koalicyjnej, olbrzymie masy wojsk, ich przygotowania techniczne, a nadewszystko zawiadanie inicjatywą sprawia to, że głównym celem armji niemieckich w ich odrocie jest osiągnięcie takich stanowisk, na których mogli by się wreszcie zatrzymać aby—popularnie mówiąc, nabrać tchu.

Ze jest to dążeniem dowódców armji niemieckiej dowodzi ostatni komunikat, w którym czytamy, że porzucenie porzucenie strzałami terenu prostuje nasz front tutaj i zmusza wskutek tego nieprzyjaciela tylko do czołowych ataków.

Oprócz zaoszczędzenia sił przez skrócenie frontu, mamy tę korzyść, że nasze tylne stanowiska znajdują się teraz na terenie korzystniejszym dla umieszczenia wojsk na czas nadchodzącej zimy.

Okazuje się z tego, że Niemcy szukają dogodnego punktu dla przezimowania. O kontrofenzywie w takich warunkach myśleć nie można.

**Sprawy polskie.**

Przed sesją Rady Stanu.

Znaczna część członków Rady Stanu zjechała już do stolicy. W dniu dzisiejszym oczekiwany jest przyjazd wszystkich leaderów klubów politycznych Rady Stanu, którzy mają odbyć przedwstępne konferencje z przedstawicielami rządu.

W kołach poselskich bardzo żywo jest omawiana sprawa akcji dyplomatycznej J. ks. Radziwiłła — dyskutowane są projekty dalszych działań.

## Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Rozalji P. Jutro Warszówka i Justyn.  
Wschód słońca o godzinie 4.40. Zachód o godzinie 7.28. Długość dnia godzin 15.12.

### Kronika ogólna.

Odmowa wypłaty zaległych pensji. Byli urzędnicy b. urzędu powiatowego we Włocławku zwrócili się do obecnego rządu sowieckiego w Moskwie o wypłacenie im zaległych pensji za czas ubiegły. W tych dniach jednak nadeszła odpowiedź odmowna.

### Kronika miejska.

Pasek mieszkaniowy. Do rządu rozmaitych „pasków”, jakie gnębią ogół ludności w ostatnich czasach przybył pasek mieszkaniowy, stosowany niemiłosiernie przez tych, którzy odnajmują pokoje pojedyncze. Częstokroć odnajmujący pokój żąda za niego więcej jak płaci za całe mieszkanie. Obecnie opowiadano nam fakt, gdy jedna z właścielek mieszkania przy ul. Lubelskiej zażądała za pokój „bardzo ładnie wytapetowany” bez mebli kor... 150! Od jednego z nieszczęśliwców poszukujących mieszkania zażądano przy ulicy Warszawskiej za dwa pokoje 300 koron, wówczas gdy właściciel za całe mieszkanie płaci... 200 kor. miesięcznie.

Nie można się dziwić, że wobec takiej „pomysłowości” właściciele domów chętnie korzystają z pretekstu i podwyższają komornie, wychodząc z zasady, że jak ty komu, tak ja tobie!...

„1% na subjektów”. Niektóre firmy żydowskie skorzystały z ostatniego strejku pracowników, który w konsekwencji tym ostatnim przyniósł pewną podwyżkę i obecnie nadsyłając rachunki dopisują do ogólnej, przypadającej sumy „1% na subjektów”. Jest to coś tak oryginalnego w stosunkach handlowych, że przeciwko podobnej inowacji powinni zaprotestować przedewszystkiem sami subjekci, jako wobec faktu obrażającego ich godność i służącego do delikatnie pomyslanego wyzysku.

Skradzione rzeczy. Biuro Milicji Miejskiej m. Radomia ogłasza, że od podejrzanych osób odebrano niżej wymienione rzeczy, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży, a mianowicie: 6 prześcieradeł płóciennych ze szlakami czerwonymi, 2 nakrycia płócienne koloru jasnoniebieskiego na łóżka, 2 nakrycia na poduszki koloru jasnoniebieskiego, 2 prześcieradła białe, 1 poszewę pierzynową, 1 serwetę koloru niebieskiego z deseniem zielonym, 6 poszewek białych na poduszki z haftami, 1 roletę kremową w dole haftowaną, 2 kapy koronkowe, kremowe na łóżka, 2 kapy kremowe na poduszki, koloru kremowego, 1 prześcieradło płócienne, 8 par damskich majtek barabanowych, koloru białego, 6 sztuk pierzynowych poszew, 3 halki (popielata, biała i brązowa), 1 fartuch biały, 1 roletę białą, 1 serwetę kolorową, 2 obrusy pluszowe czerwone, 1 sztukę portjer koloru bordo i 1 obrus biały z literami G. B. Osoby zainteresowane zechcą się zgłosić do biura Milicji Miejskiej w godzinach biurowych, celem przejrzenia względnie odebrania za udowodnieniem wyżej wymienionych rzeczy.

### Ze sceny i estrady.

#### Z teatru

Dziś benefis utalentowanej artystki śpiewaczki, p. Czesławy Celińskiej, na który składa się słiczny utwór muzyczny Stanisława Moniuszki, nieśmiertelnego kompozytora polskiego „Halaka”. Oprócz benefisantki, która odśpiewa partję tytułową, przyjmują udział pp.: Józefowi-

czowa, Kozłowski, Józefowicz, Nawrocki, jak również cały zespół towarzystwa. W akcie drugim wykonane będą tańce.

Jutro, t. j. w czwartek znakomita operetka Straussa „Bohaterowie” w rolach głównych z pp.: Celińską, Józefowiczową, Kossakowską, Kozłowską, Józefowiczem, Piekarskim, Nawrockim i innymi.

W sobotę nadzwyczaj wesoła i melodyjna operetka „Jenerał huzarów”.

## Z KRAJU.

### 500 szkół niemieckich.

Jak donoszą pisma niemieckie, były dyrektor szkoły „Fontane” w Schoenbergu pod Berlinem p. Lutz Korodi został powołany na dyrektora szkolno-technicznego krajowego Związku szkolnego niemiecko-ewangelickiego w Król. Polskim.

Związkowi temu podlega obecnie około 500 szkół niemieckich w Król. Polskim, w czym także kilka, które mają się rozwinąć na wyższe zakłady naukowe.

### Rozrywki młodzieży paskarskiej w Będzinie.

Sosnowiecka „Iskra” pisze, że młodzież paskarska w Będzinie w chwilach wolnych od „pracy” grywa sobie w domino po sto marek partja. Uprawiany też jest t. zw. „sztos” również po setce za kartę. To gry, a teraz zabawy. Młodzież paskarska jest w cukierni, domina i bilardu ma dosyć, więc bawi się inaczej. A oto jak: jeden zakłada się z towarzyszymi o sto marek, że w przeciągu pół godziny zje 25 ciastek i wypije 5 sytonów wody sodowej. I zaczyna się ku uciesze obecnych masowe pochłanianie ciastek i łykanie wody.

### Żądania sjonistów.

Przed kilku dniami odbyło się we Lwowie zgromadzenie wzmocnionej rady partyjnej galicyjskich sjonistów. Główny referat wygłosił dr. Leon Reich, który omawiał postulaty stronnictwa, „szczególnie aktualne” wobec powstania nowych państw na wschodzie, możliwości zmiany konstytucji austriackiej i planu podziału Galicji. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucji. Domagają się więc sjonisiści wprowadzenia w życie autonomii narodowej ludów austriackich jako jedynego wyjścia z obecnych przesilen. Dla ludności żydowskiej żądają konstytucyjnego uznania jej odrębnej narodowości i autonomii personalno-narodowej o szerokim zakresie. W państwach, powstających na wschodzie, żądają sjonisiści również gwarancji praw narodowych. Zaprotestowano też na zgromadzeniu przeciw „upośledzeniu” (?) ludności żydowskiej przy a k e j i odbudowy Galicji.

Żądania te są charakterystyczne z tego względu, że na ostatnim zjeździe sjonistów w Warszawie wysunięto mniej więcej takie same postulaty.

### Stolica śmierci.

„National tidente” otrzymała z Petersburga list — tak przerażający w swoim opisie — że poczytywać by go trzeba za fantazję, gdyby nie potwierdzenie innych piśm, stwierdzających ten sam stan w stolicy Rosji.

Pozbawiony środków materialnych ogół karmi się wszystkim, co tylko żołądek znieść może, szczególniejszą kiszoną kapustą, starymi śledziami, półzgniętymi rybami, rozmaitego rodzaju trawami, czerwonymi burakami, liśćmi rzodkiewki i t. d. Często wydarzają się wypadki śmierci głodowej. Nie robią one żadnego wrażenia. Codziennie tuzinami przywozi się wyczerpanych ludzi do szpitali. Konie padają w morzone i barykadują przejście na ulicy. Ciągłe w dziennikach czyta się, że ktoś rzucił się w nurty Newy, aby przemieścić się w zaświaty, wolnie od doczesnej dręki i zaoszczędzić sobie

wreszcie widoku dogorywania najdroższych osób z powodu braku niezbędnego pokarmu. Zdarza się także, że rodzice dają dzieciom truciznę, a następnie sami jej zażywają, całą gromadą ustępując ze smutnego padła placu.

Niegdyś zamożni i dobrze wyposażeni ludzie przedzierają się teraz przez piekło udręczeń, natomiast robotnicy bytują stosunkowo znośnie. Gdy im nie starczy pieniędzy, żądają więcej. W ich ręce przeszło wiele fabryk i z widocznym skutkiem dają niedobory. Zamyka się tedy przedsiębiorstwa, zwalając winę na „bandę kapitalistów i pijawki”. Burzącej się zawzięcie. Ostatnio zapędzono ją do grzebania ciał zmarłych na cholere. Nagania się zniemawidzone mieszczaństwo do szpitali, gdzie stoczą leżą trupy i zmusza do niesienia trumien... Zaimprovizowanych tragarzy ustawia się w szeregi i pod bagnetami czerwogwardystów eskortuje się na cmentarz. Wiśle zwłok muszą bledać nieść nie w trumnach, lecz w workach. Rząd nie zrobił nie potrafi. Filary, na których się opiera, mogą lała chwila runąć. Powietrze przepełnione jest atmosferą przyszłych wypadków, przyszłych krwawych dramatów.

## Handel, przemysł, finanse.

Towarzystwo akcyjne z kilkumilionowym kapitałem zakładowym w Puławach dla komunikacji na Wiśle, zamierza wybudować w Puławach przystań i doki. Doki są konieczne potrzebne dla większego przedsiębiorstwa, nie można bowiem liczyć na dostawę potrzebnych parowców z zagranicy. Na razie nie będzie mogło nowe Towarzystwo rozwinąć znacniejszej działalności w kierunku przewozu towarów. Natomiast ruch osobowy zapomocą parowców jest możliwy i opłaci się napewno. Z chwilą gdy Wisła będzie dla żeglugi uregulowana, Puławy staną się bardzo ważnym punktem dla komunikacji z Ukrainą, gdyż linja kolejowa Kowel - Mława dosięga tu Wisły. Towary z Ukrainy będzie więc można tu przeladowywać do łodzi na Wiśle i przewozić do Galicji lub do Gdańska.

Wydatki Ministerstwa przem. i handlu. Wydatk. Min. przemysłu i handlu dzielił się na: zarząd centralny — 433.300 mk., urząd patentowy — 93.100 mk., urząd miar — 200.000 mk. i instytut geologiczny — 126.700 mk.

## AKUSZERKA

posiadająca dyplom z odznaczeniem, długoletnią praktyką Warszawską, udziela porad, przyjmuje panie do domu, zamówienia na wyjazd, wykonywa wszelkie zlecenia lekarskie

522—0

**LUCZYŃSKA**  
Marjacka № 11, front I piętro.

### KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

#### ŻEL.-BET.

## A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBRWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY  
KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

#### SPECJALNOŚĆ:

**SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.**

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

### BIURO TECHNICZNE

DLA BUDOWY MŁYNÓW, TARTAKÓW i CEGIELN

**M. KANAREK** Sp. z ogr. por.  
Kraków, Szewska 9.

Oddział Radom Długa 23.

Projektuje i urządza młyny z popędem parowym, motorowym i turbinowym. Dostarcza maszyny młyńskie, tartaczne wszelkiego rodzaju, oraz kamienie młyńskie, gatry, cyrkularki, piły gatrowe, piły do cyrkularok, toczki szmirglowe i t. p. przybory tartaczne.

Firma dysponuje pierwszorzędnymi siłami technicznymi i posiada własny warsztat mechaniczny.

Odwiedziny inżynierów, plany i kosztorysy na żądanie.

394—0

## AKUSZERKA

posiadająca długoletnią praktykę, udziela porad, przyjmuje panie na słabość, zamówienia na wieś.

802—0

**RYCHARSKA, Lubelska 57.**

### Potrzeba ze 30 robotników

do kopania ziemi. Wiadomość w biurze Technopol Lubelska № 51 u architekta W. Szymkowiec od 8—12 zrana i od 3—7 po południu  
803—3

mało używany do sprzedania. Wiadomość u E. Eifra, Lubelska 61.

Sędzia Śledczy 2-go rewiru m. Radomia poszukuje mieszkania z 2—3 pokoi ewentualnie pokoju kawalerskiego. Oferty składać w Sądzie Okręgowym—Wasilewski.  
785—2

Maturzystka poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość w Administr. „Głosu”.  
784—8

Oddam kuchnię osobie uczciwej za dopłatowanie mieszkania, Wysoka 15 m. 2.  
810—1

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Herszka Mordki Sztelmana wydaną przez Mag. Rad. w 1900 rok za № 204.  
790—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Anieli Guzowej wydaną przez Mag. Sandomierski w 1918 r.  
789—1

Zgubiono paszport niemiecki na nazwisko Wacława Żółdźwowskiego wydany w Będzinie przez miejscową Komendę.  
811—1

## Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

### DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

**St. Brzozowski i M. J. Szmorliński**

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

**BIURO BUDOWLANE i HURTOWNIA.**  
Cement, Papa, Eternit, Dachówka, Cegła, Smołowiec, Gwoździe, Żelazo, Wapno.  
Po cenach hurtowych.

291—10

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.